

Jolanta Wychowaniec

Dźwięki Bogu



Jolanta Wychowaniec

Dźwięki Bogu

© Copyright by Jolanta Wychowaniec

Projekt okładki Andrzej Fidera

Wydawca: Stowarzyszenie Twórców Kultury Zagłębia
Dąbrowskiego w Będzinie

ISBN 978-83-943478-8-8

Wydanie pierwsze

Będzin, 2024

Wstęp

Wiersze melodią oprawiam,

co z obrazów wypływa.

Wsluchując się w ciszę...

prosto po krzywym piszę.

I smutek i chwila szczęśliwa

na strunach światła,

w przestrzeni uświęconej,

słowami objęte, utrwalone.

– Smakuj ulotne chwile...

Doświadczysz doznań tyle,

ile sam wytworzysz.

Życzę miłego współistnienia...

– Niech poezja aurę zmienia!

autorka

Ostoja

Kładą się pyszne trawy

pod wiatru naporem.

Wierzby spore objęły

wątlą jarzębinę.

Niebo sine przebłyskami

mami jabłonki purpurę.

Jabłka toczą się ochoczo

pod Matki figurę.

– Tyle bied za nami...

Tyle przypadłości...

– Potrzeba nam spokoju,

bliskości natury...

Lanckorony góry, przybrane

tarniną, głogiem,

wnoszą błogie ukojenie.

Ciepło tuż za progiem chaty,

gościnne przytulenie.

Chleb na zakwasie,
sery polewane miodem,
malinowe orzeźwienie.

Urodziny Sosnowca

Dwanaście dekad usiadło do stołu,
by pospołu radować się jubileuszem.
Wznoszą toasty, pochwalne głoszą mowy,
chyląc głowy, pełne słów uznania.
Wspomnienia rozrzewniają dusze.
Brną od zarania dziejów miasta
poprzez lata trudne, przygnębione
po wyzwolone, produktywne, twórcze.
Przy każdej nazwie skurcze i łzy.
I ja i Ty pamiętamy wernisaże, koncerty
w Pałacu Schoena, wspólne malowanie
w Sieleckim Zamku, nocne bajanie
w byłej muzycznej u Dietla.
W duszy grają nazwy, sentymentem wieje,
gorąco od nadmiaru wrażeń.
Żywimy nadzieję, że trudny czas ustąpi,

wskaże drogę ku lepszemu.

Powrócą twórcze eskapady marzeń
wzdłuż Przemszy, Brynicy, nad stawiki
– w nenufarach z łabędziami.

Czas pokaże, czy przetrwamy w naszych wierszach, obrazach,
powiastkach.

Czy zostanie garstka nutek naszych pieśni,
naszych hymnów i chorałów, co dźwięczały
w katedralnych nawach?

– A tort się kręci i zabawa tryumf święci!

Pielgrzymkowy ton

Kalwaryjskie wzgórza
pełne śpiewu, gwaru, modłów.

Cichą melodię szumią dęby,
rzucając żołędzie w trawę.

Zaduma usiadła w rzędzie.
Pod daszkiem popija białą kawę.
Pożółkłą blaszkę liścia gładzi.

Z nadmiarem wrażeń
trudno się uładzić,
ugłaskać strofy senne, pobladłe
w dziennej krzątaninie.

Gdy minie odrętwienie,
poprosimy o spełnienie
najtrudniejszej prośby.

– Daj gasnącym wolę życia,
usuń wszystkie groźby...

Niech wyjdą z ukrycia zaszczuci,
strwożeni, godności pozbawieni.

Niech wiara wróci z nadzieją,
niech dłużej nie boleją.

Daj schronienie pokrzywdzonym,
daj odzienie zabiedzonym.

Przywróć miłości dary:
karmienia, pojenia, ofiary.

Przesilenie

Jeżyny pod płotem,
maliny pod wiatą,
na grządkach obfitość soczysta.
Szaleje lato, potrzebna przystań
z głębszym oddechem,
zapachem skoszonej trawy.
Za nami Pustynia Błędowska,
zgrabne kształty Jury,
okolone trzciną stawy,
Mirowa omszałe mury.
– Kiedy czubki drzew pod tobą,
kiedy sam z sobą
próbujesz się uładzić,
ze szczelin wyłazi odrętwienie.
Wiatr unosi twe westchnienie
i rozwiewa włosy.
O nic nie prosisz, nie oczekujesz
niczego, prócz przypływu sił.

Spis treści

WSTĘP	4
OSTOJA	5
URODZINY SOSNOWCA	7
PIELGRZYMKOWY TON	9
PRZESILENIE	11
PROMIENNE OBLICZE	12
WRAŻENIE	13
NIE DO WIARY	14
DOSADA	15
OŻYWIENIE	16
ESKAPADA	17
W BĘDZINIE	18
UŚMIECH OJCA PIO	19
BLISKOŚĆ NATURY	20
POD PAŁACEM SCHOENA	21
NA GRANICY NADZIEI	22
OLŚNIENIE	23
PO „DOBRYM WINIE”	24
BOŻE	25
DOZNANIA	26
W CZERWIŃSKU	27
WERNISAŻ	28
GŁĘBSZY ODDECH	29
OTUCHA	30
PRZESŁANKI	31
MISTYCZNA CHWILA	32
ŁUNA ŚWIATŁA	33

ZADUSZNY ZAMĘT	34
SPRZYJAJĄCY WIATR	35
ROZERWANY RÓŻANIEC	36
GAUDETE.....	37
LAMENT	38
TROCHĘ ŚWIATŁA	39
POZDROWIENIA.....	40
SWOJSKI AKCENT	41
WALENTYNKI	42
PRZEDWIOŚNIE	43
NUTY NATCHNIENIA	44
IMPRESJA	45
O BOŻE.....	46
DOSADA	47
KWIETNIÓWKA.....	48
W EGZOTARIUM	49
POGORIA.....	50
TRUJĄCA CHMURA.....	51
DLA BARWOWEJ-ART	52
NA DZIEŃ OJCA.....	53
W DRODZE	54
NIEZWYKŁA CHWILA	55
SPOTKANIE KLASY C	56
NA PROGU.....	57
WYSTAWA.....	58
UKOJENIE	59